

TKO

Twój Kurier Olsztyński

Elektroniczne wydanie dziennika

ISSN 2543-9065 | Nr 55/2026 | 24 lutego 2026

Bezpłatne wydanie PDF

www.tko.pl



TEMAT DNIA

Podwyżki w olsztyńskim Urzędzie Miasta. Znowu dostaną je tylko wybrani

Dla wszystkich nie starczy.

Podwyżki w olsztyńskim Urzędzie Miasta. Znowu dostaną je tylko wybrani



fot. Robert Szewczyk Prezydent Olsztyna / Facebook

W olsztyńskim Ratuszu rusza kolejny etap zmian w wynagrodzeniach. Po wcześniejszych regulacjach obejmujących dyrektorów i ich zastępców, teraz podwyżki trafią do innej wybranej grupy pracowników – kierowników referatów oraz głównych specjalistów.

Podwyżki dla wybranych pracowników urzędu w Olsztynie

Władze Urzędu Miasta Olsztyna wdrażają zapowiadany wcześniej plan regulacji płac. Tym razem zmiany obejmą kierowników referatów oraz głównych specjalistów zatrudnionych w magistracie.

To kolejny etap polityki płacowej – podaje Urząd Miasta Olsztyna. Zmiany realizowane mają być etapami – w zależności od możliwości finansowych miasta. Wcześniej podwyżki objęły dyrektorów wydziałów oraz ich zastępców.

Indywidualne decyzje i ocena efektów pracy

Ratusz podkreśla, że wysokość podwyżek nie będzie jednakowa dla wszystkich. O konkretnych kwotach zdecydują bezpośredni przełożeni, analizując m.in.

osiągnięcia zawodowe, poziom odpowiedzialności, trudność realizowanych zadań oraz wyniki ocen okresowych.

Brane pod uwagę będą także jakość i efektywność pracy, przestrzeganie regulaminów oraz zaangażowanie w rozwój zawodowy. Taki model ma zapewnić motywacyjny charakter zmian i powiązać wynagrodzenie z rzeczywistym wkładem pracy.

Tak miasto chce zatrzymać specjalistów i zwiększyć konkurencyjność płac?

Jak podkreśla sekretarz miasta Joanna Lubomirska-Siemieńczuk, celem podwyżek jest docenienie pracowników i wzmocnienie stabilności zatrudnienia w administracji samorządowej.

„Chcemy stworzyć dobre warunki pracy i docenić zaangażowanych pracowników” – mówi sekretarz

miasta. „Podwyżki mają też zachęcić do dalszego rozwoju i profesjonalnego podejścia do powierzonych zadań” – dodaje.

Tło wcześniejszych sporów płacowych w Ratuszu

Obecny etap podwyżek ma miejsce kilka miesięcy po głośnej sprawie dotyczącej zmian w kategoriach zaszeregowania pracowników magistratu. Redakcja TKO jako pierwsza – już 27 listopada – informowała o planowanych podwyżkach dla kadry kierowniczej, które miały być wprowadzane bez szerokiej komunikacji publicznej.

Wcześniej 591 urzędników otrzymało pisma o obniżeniu kategorii zaszeregowania. Ratusz zapewniał wówczas, że wynagrodzenia zasadnicze nie ulegną zmniejszeniu, jednak związkowcy wskazywali, że niższa kategoria może w przyszłości ograniczyć dostęp do systemowych podwyżek wynikających z przepisów ogólnokrajowych.

Związek Zawodowy „Symetria” w oficjalnym stanowisku zwracał uwagę na dysproporcje w polityce płacowej. „Kropką nad i w tym wszystkim są podwyżki rzędu 1200 zł i więcej dla dyrektorów w Ratuszu i zmiana regulaminu wynagrodzeń, aby umożliwić podniesienie wynagrodzeń uprzywilejowanym. W tym wszystkim Sekretarz Miasta nie zapomniał o sobie” – napisano w komunikacie związku.

Do sprawy odniosła się również Państwowa Inspekcja Pracy. Z ustaleń, do których dotarła nasza redakcja, wynikało, że stanowisko PIP może otworzyć drogę do ewentualnych roszczeń sądowych ze strony części pracowników.

W kontekście sporów płacowych pojawiały się także pytania o wynagrodzenie prezydenta miasta. Zgodnie z obowiązującą uchwałą Rady Miasta, pensja prezydenta Olsztyna, Robert Szewczyk, została ustalona na maksymalnym poziomie dopuszczalnym przepisami i wynosi ponad 20 tys. zł brutto miesięcznie.

Kolejne grupy pracowników później, kiedy pozwoli na to budżet

Magistrat zapowiada, że w dalszej perspektywie podwyżki obejmą również inne grupy zatrudnionych. Proces ma być rozłożony w czasie i dostosowany do kondycji budżetu miasta.

Celem jest zapewnienie ciągłości realizacji zadań publicznych oraz utrzymanie sprawnie funkcjonującego urzędu. Władze deklarują, że docelowo każdy pracownik, który rzetelnie wykonuje swoje obowiązki, powinien odczuć efekty wprowadzanej polityki płacowej.

źródło: UM Olsztyn

Jedna osoba zginęła w pożarze domu na Mazurach. Ciało znaleziono po opanowaniu ognia



fot. Ochotnicze Straże Pożarne w Gminie Pisz

Jedna osoba zginęła w nocnym pożarze budynku mieszkalnego na Mazurach. Ogień pojawił się tuż przed północą, a w akcji uczestniczyło kilkanaście zastępów straży pożarnej. Część mieszkańców zdołała uciec jeszcze przed przyjazdem służb.

Pożar domu w Niedźwiedziach. Strażacy walczyli z ogniem przez całą noc

Do zdarzenia doszło w poniedziałek, 23 lutego, około godziny 23:14 w miejscowości Niedźwiedzie w powiecie piskim. Zgłoszenie o pożarze budynku mieszkalnego wpłynęło do Stanowiska Kierowania Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Pisz.

Na miejsce skierowano liczne siły – zastępy z JRG Pisz, jednostki OSP z Liski, Pogobie, Wiartel, Rostki i Biała Piska, a także podnośnik z JRG Kolno. Łącznie w działaniach brało udział 12 zastępów straży pożarnej.

Akcja była wymagająca i trwała do godzin porannych. Po ugaszeniu ognia strażacy przystąpili do przeszukania budynku.

Osiem osób opuściło budynek przed przyjazdem służb

Jeszcze przed dotarciem pierwszych zastępów osiem osób, w tym jedno dziecko, ewakuowało się samodzielnie. Trzy osoby wymagały pomocy medycznej. Zespół Ratownictwa Medycznego zdecydował o ich przetransportowaniu do szpitala w Pisz.

Tragiczny finał akcji gaśniczej

W trakcie działań ratowniczo-gaśniczych strażacy dotarli do jeszcze jednej osoby, która nie opuściła budynku. Po opanowaniu ognia i wejściu na poddasze odnaleziono ciało 66-letniego mężczyzny. Jego życia nie udało się uratować.

Na miejscu, po zakończeniu akcji, pozostały zastępy OSP Liski i OSP Rostki, które nadzorowały pogorzelisko.

Sprawą zajmuje się policja pod nadzorem prokuratora. Śledczy będą wyjaśniać dokładne okoliczności tragedii oraz przyczynę pożaru.

Zagryziona i częściowo zjedzona sarna pod Olsztynem. Mieszkańcy alarmują o groźnym drapieżniku



fot. Sołectwo Nikielkowo

Niepokojące sygnały napływają z jednej z miejscowości pod Olsztynem. W pobliżu zabudowań odnaleziono martwe zwierzę. Sprawa wywołała poruszenie w lokalnej społeczności.

Niepokojące znalezisko w Nikielkowie pod Olsztynem

Do zdarzenia doszło w Nikielkowie w gminie Barczewo. W rejonie lasu, niedaleko ulicy Owocowej, odnaleziono zagryzioną i częściowo zjedzoną sarnę. To kolejny taki przypadek w ostatnim czasie.

Informacja została przekazana mieszkańcom za pośrednictwem mediów społecznościowych przez Sołectwo Nikielkowo. Okoliczności zdarzenia wskazują na działalność drapieżnika, jednak na obecnym etapie nie ma jednoznacznego potwierdzenia, jakie zwierzę odpowiada za atak.

Wilk czy wałęsające się psy? Mieszkańcy spekulują

W komunikacie pojawiły się nieoficjalne doniesienia o możliwej obecności wilka na terenie wsi. Nie wyklucza się jednak, że za zagryzienie mogą odpowiadać również wałęsające się psy.

„Mamy nieoficjalne informacje, że w obrębie wsi widziano wilka, ale nie wykluczamy wałęsających się po okolicy psów” – przekazał sołtys Marcin Uliszewski.

Bliskość zabudowań sprawia, że sytuacja budzi szczególne obawy wśród mieszkańców, zwłaszcza właścicieli zwierząt domowych.

Sołtys apeluje o ostrożność i szybkie zgłoszenia

W związku z kolejnym incydentem sołtys Nikielkowa zwrócił się do mieszkańców z prośbą o zachowanie czujności. Kluczowe ma być szybkie reagowanie i przekazywanie informacji odpowiednim służbom.

„W przypadku zaobserwowania wilków proszę o informację do Sołtysa. Jeśli zaś zauważą Państwo

wałsające się psy to o informację bezpośrednio do Straży Miejskiej w Barczewie, na numer Policji lub do Sołtysa Nikielkowa (606240670). Liczy się czas, więc bardzo proszę o jak najszybszą reakcję i w razie czego o zdjęcia” – przekazał sołtys.

Mieszkańcy proszeni są o zachowanie szczególnej ostrożności podczas spacerów w pobliżu terenów leśnych oraz o dopilnowanie swoich zwierząt.

źródło: Sołectwo Nikielkowo

IMGW wydał ostrzeżenia meteorologiczne pierwszego stopnia dla woj. warmińsko-mazurskiego



Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej wydał ostrzeżenia meteorologiczne pierwszego stopnia dla województwa warmińsko-mazurskiego. Alerty dotyczą oblodzenia oraz roztopów. Ostrzeżenia zostały ujęte w komunikacie zbiorczym nr 54 z godz. 05:54 w dniu 24 lutego 2026 r.

Ostrzeżenie przed oblodzeniem - nawet do -3°C przy gruncie

IMGW prognozuje zamarzanie mokrej nawierzchni dróg i chodników po opadach deszczu, deszczu ze

śniegiem oraz mokrego śniegu. Może to prowadzić do powstania śliskiej warstwy lodu.

Pierwsze ostrzeżenie obejmuje powiaty: braniewski,

działdowski, Elbląg i elbląski, iławski, nidzicki, nowomiejski oraz ostródzki. Będzie ono obowiązywać od godz. 18:00 we wtorek 24 lutego do godz. 09:00 w środę 25 lutego. Prawdopodobieństwo wystąpienia zjawiska oceniono na 80 proc. Temperatura minimalna wyniesie około -1°C, a przy gruncie może spaść do -3°C.

Drugie ostrzeżenie przed oblodzeniem dotyczy powiatów: bartoszyckiego, ełckiego, giżyckiego, gołdapskiego, kętrzyńskiego, lidzbarskiego, mrągowskiego, oleckiego, Olsztyna i powiatu olsztyńskiego, piskiego, szczycieńskiego oraz węgorzewskiego. Alert będzie obowiązywał od godz. 15:00 24 lutego do godz. 09:00 25 lutego. Temperatura powietrza może spaść do około -2°C, a ujemne wartości utrzymają się miejscami do czwartku. Prawdopodobieństwo wystąpienia oblodzenia również wynosi 80 proc.

Trwają także ostrzeżenia przed roztopami

Równolegle w części regionu obowiązuje ostrzeżenie pierwszego stopnia przed roztopami. Obejmuje ono m.in. powiaty: bartoszycki, braniewski, działdowski, Elbląg i elbląski, iławski, lidzbarski, mrągowski, nidzicki, nowomiejski, Olsztyn i powiat olsztyński, ostródzki, piski oraz szczycieński.

Ostrzeżenie przed roztopami obowiązuje od godz. 17:00 w sobotę 22 lutego do godz. 18:00 we wtorek 24 lutego. Prognozowany jest wzrost temperatury do 3°C, opady deszczu o sumie od 8 do 15 mm oraz wiatr o średniej prędkości do 20 km/h, w porywach do 40 km/h. Prawdopodobieństwo wystąpienia zjawiska oceniono na 70 proc.

Apel o ostrożność

Synoptycy ostrzegają, że po okresie odwilży i opadów deszczu może dojść do gwałtownego zamarzania nawierzchni. Kierowcy oraz piesi powinni zachować szczególną ostrożność, zwłaszcza w godzinach wieczornych i porannych, gdy ryzyko wystąpienia śliskiej nawierzchni będzie największe.

60 mandatów i 51 zatrzymanych dowodów. Policja reaguje na zimowe „rajdy” po jeziorach



Zamarznęte mazurskie jeziora znów przyciągnęły kierowców szukających mocnych wrażeń. W weekend w rejonie pojawiły się wzmożone patrole. Bilans kontroli pokazuje, że wielu zmotoryzowanych wyjechało stamtąd z poważnymi konsekwencjami.

Śniardwy jako zimowy „tor” na lodzie

Jezioro Śniardwy od lat zimą budzi emocje. Gdy tafla zamarza po silnych mrozach, część kierowców traktuje jezioro jak naturalny plac manewrowy do jazdy w kontrolowanym poślizgu. W sieci regularnie pojawiają się nagrania samochodów sunących po lodzie, a Nowe Guty stały się punktem, do którego w weekendy zjeżdżają zmotoryzowani z różnych stron regionu i kraju.

Jedni mówią o pasji i doskonaleniu techniki jazdy, inni o skrajnym braku wyobraźni. Zwłaszcza że warunki na lodzie potrafią zmienić się bardzo szybko.

Policyjna akcja w Nowych Gutach

W sobotę 21 lutego od wczesnych godzin rannych policjanci prowadzili wzmożone kontrole w Nowych Gutach oraz na drogach dojazdowych do Śniardw. Sprawdzano trzeźwość kierowców, stan techniczny pojazdów, ich oznakowanie i wyposażenie oraz przestrzeganie przepisów ruchu drogowego.

Skontrolowano 107 pojazdów i wylegitymowano 109 osób. Ujawniono 70 wykroczeń. Nałożono 60 mandatów karnych, 6 kierowców pouczone, a w 3 przypadkach skierowano wnioski o ukaranie do sądu. Zatrzymano aż 51 dowodów rejestracyjnych – głównie z powodu złego stanu technicznego pojazdów. Odnotowano również 5 przypadków przekroczenia prędkości. Mimo skali nieprawidłowości weekend na drogach powiatu piskiego minął bez wypadków i bez zatrzymanych nietrzeźwych kierowców.

Odwilż i samochód na jeziorze. Gorąca dyskusja w sieci

Temat jazdy po zamarzniętych akwenach wraca także w kontekście ostatniej odwilży. W ostatnich dniach w regionie w ciągu dnia temperatury utrzymywały się powyżej zera. Na Warmię i Mazury dotarło ocieplenie, które zaczęło osłabiać pokrywę lodową.

Mimo to w mediach społecznościowych pojawiło się nagranie samochodu pędzącego po zamarzniętej tafli jeziora, o którym pisaliśmy. Auto poruszało się w pewnej odległości od brzegu, zostawiając wyraźne ślady na śnieżnej warstwie i rozpryskując kałuże powstałe na powierzchni lodu. Film szybko obiegł internet i wywołał lawinę komentarzy.

Plusowe temperatury a bezpieczeństwo na lodzie

Odwilż oznacza, że w ciągu dnia temperatura przekracza 0°C, co bezpośrednio wpływa na strukturę lodu. Nawet jeśli tafla wydaje się gruba, jej wytrzymałość może być znacznie osłabiona. Topnieje wierzchnia warstwa, tworzą się szczeliny i kałuże, a nocne przymrozki nie zawsze są w stanie przywrócić pełną stabilność.

Specjaliści ostrzegają, że wjazd samochodem na zamarznięty akwen wiąże się z ogromnym ryzykiem. Ciężar pojazdu może doprowadzić do załamania lodu, szczególnie w okresie przejściowym między mrozem a odwilżą.

Po weekendowych kontrolach pytanie brzmi: czy mandaty i zatrzymane dokumenty zniechęcą kierowców do traktowania mazurskich jezior jak zimowego toru wyścigowego?

17-latka z Afryki wraca do Olsztyna. Szpital Dziecięcy ponownie podejmie się jej leczenia



fot. Fundacja Dzieci Afryki

Historia 17-letniej Cristiny z Angoli ponownie łączy Warmię i Mazury z Afryką. Dziewczynka, której życie w 2023 roku uratowali lekarze z Olsztyna, w marcu 2026 roku rozpocznie kolejny etap skomplikowanego leczenia w Wojewódzkim Szpitalu Dziecięcym w Olsztynie.

Polski szpital ponownie przejmie leczenie Cristiny z Angoli

Po tym, jak prywatna klinika w Luandzie wycofała się z dalszego leczenia, uznając planowany zabieg za zbyt trudny i skomplikowany, Wojewódzki Szpital Dziecięcy w Olsztynie ponownie zadeklarował gotowość przejścia terapii nastolatki. Proces leczenia będzie wieloetapowy i długotrwały.

Cristina miała przejść w Angoli rekonstrukcję uzębienia dolnej szczęki – to kolejny krok po operacji wykonanej w Polsce w 2023 roku. Po ponad miesiącu oczekiwania na zabieg lekarze w Luandzie ostatecznie zrezygnowali z jego przeprowadzenia. Dziewczynka wróciła do domu bez zakończonego leczenia.

„Tam, gdzie inni musieli się wycofać, polscy lekarze po raz kolejny powiedzieli: pomagamy. To ogromna szansa dla Cristiny na normalne życie i pełny uśmiech „– podkreślają przedstawiciele Fundacji Dzieci Afryki.

Skomplikowana operacja w Olsztynie uratowała jej życie

Historia Cristiny poruszyła opinię publiczną w 2023 roku. W czerwcu 2023 roku w Olsztynie przeszła sześciogodzinną operację usunięcia olbrzymiego guza nowotworowego niszczącego żuchwę. Zespół chirurgów usunął zmianę i zrekonstruował żuchwę z własnej kości strzałkowej pacjentki.

Operacja została przeprowadzona w Wojewódzkim Specjalistycznym Szpitalu Dziecięcym w Olsztynie, który jest ośrodkiem eksperckim w leczeniu rzadkich chorób głowy i szyi u dzieci. Dyrekcja placówki wyraziła zgodę na wykonanie zabiegu, a lekarze przeprowadzili go charytatywnie, zrzekając się wynagrodzenia.

Pierwszy etap leczenia zakończył się sukcesem. Cristina 20 lipca 2023 roku wróciła do Angoli i rozpoczęła rekonwalescencję. Od kilkunastu miesięcy trwały przygotowania do drugiego etapu terapii,

obejmującego rekonstrukcję uzębienia w żuchwie.

Fundacja Dzieci Afryki od lat wspiera nastolatkę

Cristina trafiła do Olsztyna dzięki wsparciu Fundacji Dzieci Afryki, która od 2009 roku pomaga dzieciom w 17 krajach Afryki, realizując projekty z zakresu ochrony zdrowia, edukacji, dożywiania oraz pomocy osobom z niepełnosprawnościami. To właśnie przedstawiciele fundacji spotkali dziewczynkę w Angoli i podjęli decyzję o ratowaniu jej życia.

Dzięki mobilizacji tysięcy darczyńców udało się sfinansować transport do Polski oraz leczenie. Zbiórka prowadzona na portalu siepomaga.pl zgromadziła

ponad 153 tys. zł na dalszą terapię i rehabilitację Cristiny.

Aktualnie trwa zbiórka na kolejny etap leczenia **LINK**.

Powrót dziewczynki do Polski i rozpoczęcie kolejnych etapów leczenia wiąże się jednak z wysokimi kosztami medycznymi i logistycznymi. Fundacja apeluje o dalsze wsparcie oraz zainteresowanie mediów historią, która pokazuje, że międzynarodowa solidarność może realnie zmieniać ludzkie życie.

W marcu 2026 roku Cristina ponownie pojawi się w Olsztynie, by rozpocząć kolejny etap walki o zdrowie i przyszłość.

źródło: Fundacja Dzieci Afryki

Skrajna brawura 25-latka na obwodnicy. Policja mówi wprost: kierowca zdecydowanie przesadził



fot. Policja. Zdjęcie jest ilustracją do artykułu.

25-letni kierowca na obwodnicy podjął decyzję, która mogła mieć poważne konsekwencje. Licznik wskazał znacznie więcej, niż dopuszcza prawo. Policja nie kryje: to była skrajna nieodpowiedzialność.

173 km/h przy ograniczeniu do

90 km/h

Do zdarzenia doszło na obwodnicy Nowego Miasta Lubawskiego. 23 lutego funkcjonariusze ruchu drogowego poinformowali o kontroli prędkości, podczas której zatrzymali kierowcę samochodu osobowego, który znacząco przekroczył dopuszczalny limit prędkości.

Pomiar wykazał 173 km/h w miejscu, gdzie obowiązuje ograniczenie do 90 km/h. Za kierownicą siedział 25-letni mieszkaniec powiatu ostródzkiego.

Deszcz i mokra nawierzchnia zwiększały zagrożenie

Tego dnia warunki na drodze były dalekie od idealnych. Była odwilż, padał deszcz, a nawierzchnia była kompletnie mokra, co znacząco wydłuża drogę hamowania i zwiększa ryzyko poślizgu.

„Nadmierna prędkość to wciąż jedna z głównych przyczyn wypadków drogowych” – przypominają funkcjonariusze z Komendy Powiatowej Policji w Nowym Mieście Lubawskim.

Surowe konsekwencje dla kierowcy

Niebezpieczna jazda zakończyła się wysoką karą finansową oraz punktami karnymi. 25-latek został ukarany mandatem w wysokości 2500 zł oraz otrzymał 15 punktów karnych.

To konsekwencje, które mogą mieć wpływ na jego dalsze uprawnienia do kierowania pojazdami. Policja apeluje o rozsądek i przestrzeganie przepisów, szczególnie w sytuacjach, gdy warunki drogowe są niekorzystne.

Skażona woda w wodociągu publicznym w warmińsko-mazurskim. Sanepid wydał pilny komunikat



Służby sanitarne w regionie wydały pilny komunikat dotyczący jakości wody. W jednym z publicznych wodociągów wykryto nieprawidłowości, które mogą stanowić zagrożenie dla zdrowia mieszkańców. Decyzja już obowiązuje, a sprawa dotyczy setek osób.

Sanepid: woda nie spełnia norm jakości

Warmińsko-Mazurski Państwowy Wojewódzki Inspektor Sanitarny poinformował o braku przydatności wody do spożycia w jednym z wodociągów na terenie regionu. Decyzję w tej sprawie wydał 20 lutego Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Elblągu.

Powodem są wyniki badań laboratoryjnych, które wykazały zanieczyszczenie mikrobiologiczne wody. Chodzi o obecność bakterii z grupy coli, w tym *Escherichia coli*.

„Stwierdzono brak przydatności wody do spożycia z wodociągu publicznego Karszewo z uwagi na zanieczyszczenie mikrobiologiczne wody (bakterie grupy coli, *Escherichia coli*)” – poinformowano w komunikacie.

Osiem miejscowości objętych decyzją

Problem dotyczy wodociągu publicznego Karszewo w powiecie elbląskim. Z sieci korzystają mieszkańcy ośmiu miejscowości: Karszewo, Nowe Monasterzysko, Kwietnik, Zastawno, Stare Monasterzysko, Warszewo, Sokolnik oraz Włóczyńska.

Łącznie to 813 osób. Do czasu odwołania komunikatu woda nie może być spożywana ani wykorzystywana do

przygotowywania posiłków bez odpowiedniego przegotowania, zgodnie z zaleceniami służb sanitarnych.

Podobna sytuacja w powiecie olsztyńskim

Jak wynika z informacji sanepidu, brak przydatności wody do spożycia obowiązuje również w powiecie olsztyńskim. Już 26 listopada 2025 r. Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Olsztynie wydał decyzję dotyczącą wodociągu lokalnego Gospodarstwa Agroturystycznego Janczary w Barczewku.

W tym przypadku zanieczyszczenie dotyczyło bakterii grupy coli. Wodociąg nie zaopatruje jednak ludności, a jedynie obiekt agroturystyczny.

Gdzie sprawdzać aktualne komunikaty?

Aktualne informacje dotyczące jakości wody mieszkańcy mogą uzyskać bezpośrednio u dostawców wody, na stronach internetowych urzędów gmin oraz w odpowiednich terytorialnie stacjach sanitarno-epidemiologicznych.

Sytuacja jest monitorowana, a komunikat obowiązuje do czasu wydania kolejnych decyzji przez służby sanitarne.

źródło: PSS-E Elbląg/PSS-E Olsztyn

Tajna akcja służb specjalnych w Olsztynie.

Zasadzka na ul. Partyzantów



Do redakcji trafiło nagranie przedstawiające dynamiczną i - jak wynika z analizy - wcześniej zaplanowaną akcję służb w Olsztynie. Zatrzymanie srebrnego samochodu osobowego nie było przypadkową interwencją, lecz elementem przemyślanej zasadzki.

Operacja została przeprowadzona w centrum miasta, w rejonie skrzyżowania z sygnalizacją świetlną.

Funkcjonariusze udawali pasażerów na przystankach

Z nagrania wynika, że dwóch funkcjonariuszy znajdowało się wcześniej na przystankach autobusowych. Stali jak zwykli pasażerowie oczekujący na autobus. W rzeczywistości obserwowali sytuację i czekali na odpowiedni moment do rozpoczęcia akcji.

Kluczową rolę odegrał również bus, który – według relacji – dał sygnał do rozpoczęcia interwencji. W tym samym czasie ciemny, nieoznakowany samochód (prawdopodobnie BMW) dynamicznie wyprzedził inne pojazdy i zablokował srebrne auto stojące przed światłami.

Błyskawiczne wyjście z pojazdów i obezwładnienie

Równocześnie z drugiej strony jezdni z kolejnego pojazdu wybiegli funkcjonariusze w żółtych elementach odzieży taktycznej. Całość sprawiała wrażenie perfekcyjnie skoordynowanej operacji.

Z nieoznakowanego auta natychmiast wyskoczyli zamaskowani policjanci z bronią w ręku. Otworzyli drzwi srebrnego samochodu, wyciągnęli kierowcę oraz pasażerów, a następnie obezwładnili ich i położyli na ziemi.

W tle widoczne było dodatkowe wsparcie, które – jak wynika z relacji – wyjechało busem spod Komendy Miejskiej Policji w Olsztynie. Wszystko wskazuje na to, że działania były wcześniej szczegółowo zaplanowane i zsynchronizowane co do sekundy.

Zatrzymanie wysokiego ryzyka

Tego typu operacje są stosowane w sytuacjach, gdy

służby podejrzewają, że zatrzymywane osoby mogą być uzbrojone, należeć do zorganizowanej grupy przestępczej lub próbować ucieczki.

Całą akcję nagrał olsztyński influencer Hybryda w Gazie.

Na razie nie ma oficjalnego komunikatu dotyczącego przyczyn zatrzymania ani tożsamości osób objętych akcją. Redakcja zwróciła się do policji z prośbą o potwierdzenie szczegółów oraz przekazanie informacji o charakterze prowadzonego postępowania.

Do sprawy będziemy wracać.

[Wyświetl ten post na Instagramie](#)

Post udostępniony przez Hybryda w Gazie (@hybrydawgazie)

Geolog z Olsztyna w światowej elicie. Odkrycie naukowca może zrewolucjonizować drogownictwo



fot. GDDKiA

Naukowiec z Olsztyna trafił do światowej elity ekspertów drogownictwa. Jego prace mogą mieć znaczenie nie tylko dla branży, ale i dla środowiska.

Geolog z Olsztyna w międzynarodowej publikacji PIARC

W styczniu 2026 roku Światowy Kongres Drogowy PIARC opublikował monografię pt. „CO2 Sequestration via electrochemically enhanced serpentinisation of olivine-rich basaltic fines”. Publikacja poświęcona jest ograniczaniu emisji gazów cieplarnianych w

drogownictwie. Wśród 13 ekspertów z dziewięciu krajów, których raporty znalazły się w opracowaniu, jest przedstawiciel Polski – Michał Klukowski z olsztyńskiego oddziału Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad.

To międzynarodowe wyróżnienie potwierdza, że wiedza i doświadczenie specjalistów GDDKiA są dostrzegane również poza granicami kraju.

Innowacyjna metoda wiązania CO₂ z pyłów bazaltowych

Poza pracą zawodową Michał Klukowski prowadzi badania nad możliwością wykorzystania pyłów bazaltowych do wiązania dwutlenku węgla. Pyły te są odpadem powstającym przy produkcji kruszyw drogowych. Miliony ton tego materiału zalegają na składowiskach kopalni, stanowiąc problem środowiskowy i krajobrazowy.

Dotychczasowe metody wiązania CO₂ z wykorzystaniem minerałów wymagają bardzo wysokich temperatur lub długiego czasu reakcji, co generuje wysokie koszty i ogranicza możliwość zastosowania na skalę przemysłową.

Przełom nastąpił w 2024 roku. Podczas badań nad naturalnymi procesami zachodzącymi w bazaltach zalegających na dnach oceanów naukowiec zaobserwował, że przepływ prądu elektrycznego przez bazalt znacząco przyspiesza proces wiązania dwutlenku węgla. Metoda okazała się relatywnie tania i efektywna, co otwiera drogę do jej przemysłowego wykorzystania.

Rozwiązanie to wzbudziło zainteresowanie zarówno branży wydobywczej, jak i członków PIARC.

Korzyści wykraczające poza dekarbonizację

Opracowana metoda to nie tylko sposób na ograniczenie emisji CO₂. W wyniku reakcji chemicznej dwutlenku węgla z pyłem bazaltowym powstają cenne produkty:

- apatyt, który może przyczyniać się do oczyszczania gleby z metali ciężkich,
- wapń, żelazo i magnez – pierwiastki poprawiające żyzność gleby,
- węglan wapnia, pomagający w odkwaszaniu gleb.

Dodatkowo z pyłu bazaltowego można odzyskiwać nikiel, żelazo oraz chrom – surowce o szerokim zastosowaniu przemysłowym.

Od absolwenta Uniwersytetu Warszawskiego do doktora petrologii

Michał Klukowski związał się z olsztyńskim oddziałem GDDKiA w 2011 roku, tuż po ukończeniu Wydziału Geologii Uniwersytetu Warszawskiego. Rozpoczął pracę w Zespole Gruntów i Geotechniki laboratorium. W 2018 roku obronił doktorat z nauk o ziemi w dziedzinie petrologii na swojej macierzystej uczelni. Obecnie, od sześciu lat, pracuje w Wydziale Dokumentacji, wspierając proces przygotowania i realizacji inwestycji drogowych.

Jak podaje GDDKiA: „Dzięki swojej wiedzy i doświadczeniu stanowi nieocenione wsparcie w procesie przygotowania i realizacji inwestycji”. Wskazano również, że jego ekspertyzy pozwoliły uniknąć wielu problemów geotechnicznych podczas realizacji robót oraz zoptymalizować koszty wzmocnień podłoża gruntowego.

Czym jest Światowy Kongres Drogowy PIARC

Światowy Kongres Drogowy PIARC od ponad 100 lat wspiera rozwój bezpiecznej, nowoczesnej i zrównoważonej infrastruktury drogowej. Organizacja zrzesza administracje drogowe, instytucje badawcze oraz ekspertów z ponad 120 państw, tworząc globalną platformę wymiany wiedzy i najlepszych praktyk w drogownictwie.

Polska jest członkiem PIARC od 1920 roku, a Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad pełni funkcję oficjalnego reprezentanta naszego kraju w tej organizacji.

Groźne dachowanie na drodze krajowej. Za kierownicą 82-latek



Samochód osobowy wypadł z jezdni DK15 i dachował. Na miejsce skierowano wszystkie służby ratunkowe.

Dachowanie samochodu osobowego na DK15

Do zdarzenia doszło przed godziną 12 na drodze krajowej nr 15 w okolicach Rakowic. Ze wstępnych ustaleń wynika, że kierujący Peugeotem 82-letni mężczyzna na łuku drogi stracił panowanie nad pojazdem – przekazał portal infoilawa.pl. Auto zjechało z jezdni, a następnie przewróciło się na dach, zatrzymując się poza drogą.

Na miejsce natychmiast skierowano służby ratunkowe. W działaniach uczestniczyły jednostki straży pożarnej, policja oraz Zespół Ratownictwa Medycznego.

82-letni kierowca przetransportowany do szpitala

Jak podaje infoilawa.pl, w wyniku zdarzenia

poszkodowana została jedna osoba – kierowca pojazdu. Mężczyzna został przewieziony do szpitala na dalsze badania. Policja przekazała, że kierujący w chwili zdarzenia był trzeźwy.

Utrudnienia w ruchu na krajowej 15

Podczas działań ratunkowych w rejonie zdarzenia występowały utrudnienia w ruchu.

Funkcjonariusze apelują do kierowców o zachowanie ostrożności oraz dostosowanie prędkości do warunków panujących na drodze. Zimowa aura i śliska nawierzchnia mogły przyczynić się do utraty panowania nad pojazdem. Służby przypominają, że szczególnie na łukach drogi i w terenach leśnych należy zachować zwiększoną czujność.

źródło: infoilawa.pl/KPP Ława

Osadzeni oko w oko z żubrem i łosiem. Tak więźniowie z Kikit uczą się odpowiedzialności



fot. ZK w Barczewie

Osadzeni z Oddziału Zewnętrznego w Kikitach stanęli oko w oko z żubrem i łosiem. Wizyta w Muzeum Przyrody w Olsztynie była elementem działań resocjalizacyjnych i okazją do zdobycia wiedzy o bogactwie przyrody Warmii i Mazur.

Osadzeni z Kikit w Muzeum Przyrody w Olsztynie

Grupa skazanych z Oddziału Zewnętrznego w Kikitach odwiedziła Muzeum Przyrody w Olsztynie. W trakcie wizyty uczestnicy mieli okazję zobaczyć z bliska imponujące zwierzęta występujących w regionie.

Placówka w Olsztynie gromadzi blisko 19 tysięcy eksponatów zoologicznych, botanicznych i geologicznych. Na ekspozycji znajduje się około 900 spreparowanych zwierząt reprezentujących blisko 250 gatunków. Zwiedzający mogą zobaczyć m.in. wilka, bobra, ptaki drapieżne, ryby czy owady charakterystyczne dla Warmii i Mazur.

Jak podkreślono w komunikacie jednostki penitencjarnej, wyjście miało wymiar edukacyjny i wychowawczy. „Wizyta w Muzeum Przyrody pełni kluczową rolę w edukacji ekologicznej. Osadzeni z Oddziału Zewnętrznego w Kikitach zapoznali się z różną fauną, florą i formacjami geologicznymi

warmińsko-mazurskiej natury co z pewnością wpłynie pozytywnie na proces ich edukacji, readaptacji społecznej i resocjalizacji” – poinformował Zakład Karny w Barczewie.

Muzeum Przyrody - 900 zwierząt i zabytkowy pałac

Siedziba muzeum mieści się w secesyjno-eklektycznym pałacu z początku XX wieku. Budynek, wzniesiony przez olsztyńskiego przedsiębiorcę Maxa Liona, przez lata pełnił różne funkcje, a po II wojnie światowej popadał w ruinę. Dopiero utworzenie w nim oddziału muzealnego w 2000 roku przywróciło mu dawną świetność.

Ekspozycja została zaprojektowana w taki sposób, aby odwiedzający mogli poczuć się jak podczas spaceru po lesie. Zwierzęta umieszczono na tle fotografii ich naturalnych siedlisk, co potęguje wrażenie kontaktu z prawdziwą, dziką przyrodą.

Oddział Zewnętrzny w Kikicach – półotwarty zakład karny

Oddział Zewnętrzny w Kikicach podlega Dyrektorowi Zakładu Karnego w Barczewie. Jest to zakład karny typu półotwartego i otwartego, przeznaczony zarówno dla skazanych odbywających karę po raz pierwszy, jak i recydywistów penitencjarnych.

Pojemność jednostki wynosi 53 miejsca zakwaterowania przy zachowaniu normy 3 m² na osobę. Większość osadzonych odbywa karę w systemie programowanego oddziaływania, który zakłada indywidualną pracę nad zmianą postaw i przygotowaniem do powrotu do społeczeństwa.

Oddział położony jest w powiecie olsztyńskim, na

terenie gminy Jeziorany, przy drodze wojewódzkiej nr 593. Od Olsztyna dzieli go około 45 kilometrów, a od Barczewa 25 kilometrów.

Resocjalizacja przez kontakt z naturą

Wyjścia edukacyjne poza teren jednostki penitencjarnej są jednym z elementów procesu readaptacji społecznej. Kontakt z kulturą i przyrodą regionu ma sprzyjać budowaniu odpowiedzialności oraz kształtowaniu postaw proekologicznych.

Wizyta w Muzeum Przyrody była dla osadzonych nie tylko okazją do zobaczenia imponujących eksponatów, ale również do refleksji nad ochroną środowiska i rolą człowieka w świecie natury.

Tłumy w Ratuszu na konsultacjach planu ogólnego. Mieszkańcy Olsztyna zaniepokojeni



Sala 219 Urzędu Miasta Olsztyna wypełniła się do ostatniego miejsca. Krzesła zajęte, ludzie stoją pod ścianami, w przejściach i pod oknami. Dzisiejsze pierwsze konsultacje społeczne dotyczące projektu Planu Ogólnego Olsztyna przyciągnęły setki mieszkańców. To prawdopodobnie jedno z najliczniej obsadzonych spotkań konsultacyjnych w historii Olsztyna, jednak media nie interesują się tematem.

Atmosfera od początku była napięta. Wśród

zgromadzonych dominowało jedno słowo: niepokój.

Konsultacje Planu Ogólnego Olsztyna rozpoczęte. Największa frekwencja od lat

Spotkanie rozpoczęło się o godzinie 16.00. Zgodnie z harmonogramem pierwszą godzinę przeznaczono na prezentację urzędników i projektantów planu. Mieszkańcy mają następnie dwie godziny na zadawanie pytań. W sali przygotowano cztery stanowiska projektantów, przy których można indywidualnie omawiać konkretne działki i zapisy planu ogólnego.

Już przed rozpoczęciem spotkania w korytarzu tworzyły się kolejki. Część osób przyszła z wydrukami map, inni z dokumentami dotyczącymi swoich nieruchomości. Wśród obecnych byli działkowcy, mieszkańcy osiedli Pieczewo i Nagórki, właściciele działek, przedstawiciele wspólnot mieszkaniowych.

Plan ogólny Olsztyna i obawy o ogrody działkowe

Duża część pytań dotyczy Rodzinnych Ogrodów Działkowych – Semafor, Skanda i Kormoran. W ostatnich dniach na ogrodzeniach pojawiły się ogłoszenia informujące, że według projektu planu ogólnego część terenów została oznaczona jako strefa usługowa. Działkowcy domagają się wpisania ich terenów do strefy zieleni i rekreacji.

To właśnie temat ROD-ów w dużej mierze zmobilizował mieszkańców do udziału w konsultacjach. Wcześniej w przestrzeni publicznej pojawiały się deklaracje władz miasta, że ogrody pozostaną w niezmienionym kształcie. Teraz mieszkańcy chcą usłyszeć, jak zapisy projektu należy interpretować.

Przebieg konsultacji społecznych i kolejne terminy spotkań

Dzisiejsze spotkanie to pierwsze z zaplanowanej serii. Kolejne odbędą się 26 lutego oraz 4 marca, również o godzinie 16.00 w Ratuszu. Po prezentacji przewidziane są dyżury projektantów, podczas których mieszkańcy mogą uzyskać szczegółowe informacje dotyczące konkretnych terenów.

Uwagi do projektu Planu Ogólnego Olsztyna można składać do 13 marca 2026 roku. To kluczowy moment, bo po zakończeniu konsultacji dokument trafi do dalszych procedur.

Spór o zieleń w Olsztynie wraca

Dzisiejsza frekwencja pokazuje, że plan ogólny nie jest dla mieszkańców abstrakcyjnym dokumentem planistycznym. To realna dyskusja o kierunku rozwoju miasta, o przyszłości terenów zielonych, o intensywności zabudowy.

W południowo-wschodnim Olsztynie napięcie wokół przestrzeni publicznej nie jest nowe. Wcześniej emocje budziła sprawa Lasku Pieczewskiego. Dziś do tej dyskusji dołączają ogrody działkowe.

Jedno jest pewne: konsultacje planu ogólnego stały się wydarzeniem o wyjątkowej skali. Sala 219 dawno nie widziała takiego tłumu. A to dopiero początek procesu, który zdecyduje o tym, jak będzie wyglądał Olsztyn w najbliższych latach.

Przypomnijmy, że w czasie kampanii wyborczej Prezydent Robert Szewczyk publicznie zapewniał, że Rodzinne Ogrody Działkowe pozostaną w niezmienionym kształcie, a plan ogólny nie będzie dla nich zagrożeniem.

Terminy konsultacji Planu Ogólnego w Olsztynie

- 26 lutego 2026 r., godzina 16.00 – w sali 219 Urzędu Miasta Olsztyna (Ratusz), pl. Jana Pawła II 1 – spotkanie otwarte
- 26 lutego 2026 r., godzina 17.00 – w sali 219 Urzędu Miasta Olsztyna (Ratusz), pl. Jana Pawła II 1 – dyżur projektantów
- 4 marca 2026 r., godzina 16.00 – w sali 219 Urzędu Miasta Olsztyna (Ratusz), pl. Jana Pawła II 1 – spotkanie otwarte
- 4 marca 2026 r., godzina 17.00 – w sali 219 Urzędu Miasta Olsztyna (Ratusz), pl. Jana Pawła II 1 – dyżur projektantów
- 13 marca 2026 r. – do tego dnia można składać uwagi do Projektu Planu Ogólnego Olsztyna.

Więcej o konsultacjach na stronie:
konsultacje.olsztyn.eu/konsultacje-spoeczne

Informacje o wydaniu



Twój Kurier Olsztyński

Numer wydania	55/2026
Data wydania	24 lutego 2026
ISSN	2543-9065
Adres internetowy	www.tko.pl

Wydawca:

WAMA Media Group sp. z o. o.

www.tko.pl

Archiwum:

www.tko.pl/wydania

Elektroniczne wydanie dziennika „Twój Kurier Olsztyński”, utworzone na podstawie materiałów opublikowanych w serwisie TKO w danym dniu.

Pełne wydanie dziennika

Wydanie zawiera pełne artykuły i zdjęcia wyróżniające opublikowane w serwisie TKO. Nie zawiera autorów, kodów QR, komentarzy, reklam, galerii ani elementów administracyjnych.